

BEZPŁATNY

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 3/2024 (227)

Kurier

www.starostwo.lezajsk.pl

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA

*Wesołego
Alleluja!*



W NUMERZE:

POWIAT 2-11

- Życzenia wielkanocne
- XCI sesja Rady Powiatu Leżajskiego
- Kwalifikacja wojskowa w 2024 r. na terenie powiatu leżajskiego
- Nieodpłatna pomoc prawna: zmiana imienia i nazwiska
- Autyzmu się nie leczy, autyzm się akceptuje

OŚWIATA 12-17

- ZSL
- ZST
- SOSW

KULTURA 18-21

- 80. rocznica katastrofy bombowca Halifax JPP 224 nad Tarnogórą - 1944 r. Cz. 1.
- Dzień Kobiet w Muzeum Ziemi Leżajskiej
- Trwa Festiwal Kultury Chrześcijańskiej w Leżajsku

SPORT 22

- Zawodnicy KS Igła Jelna z sukcesem na mistrzostwach Podkarpacia w łucznictwie
- Bieg Zośki Turosz - ogłoszenie o zapisach

KALENDARZ IMPREZ 23

PODRÓŻE: 24-25

- Fathala Wildlife Reserve. Senegal

KOMUNIKATY 26

REKLAMA 26-28

Kurier Powiatowy - Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Leżajsku,
ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk.

Adres redakcji:

ul. Skłodowskiej 8

(budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku),
tel. 17 240 45 72,

e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Natalia Nowicka.

Redakcja wydania:

Małgorzata Charko (ZST), Stanisław Majcher (ZSL),
Tomasz Chrząstek (SOSW), Roman Federkiewicz
(Muzeum Ziemi Leżajskiej).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: TOP DRUK Sp. z o.o., sp. k.,
ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża

Nakład: 3000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 21.03.2024 r.

Życzymy Państwu,
aby nadchodzące
Święta Wielkanocne
napętniły Wasze serca radością
i nadzieją, a chwile spędzone
w gronie najbliższych
dodawały otuchy i pozwalały
przewyciężyć wszelkie
trudności.

Jacek Kwieciński
Dyrektor
Muzeum Ziemi Leżajskiej
wraz z Pracownikami



DRODZY MIESZKAŃCY ZIEMI LEŻAJSKIEJ!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć naszym klientom najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności. Niech moc wiosennego nastroju przyniesie pomyślność, a świeżość wiosny niech napęlni Państwa serca nową energią.

Z wyrazami szacunku,
Dyrektor i Pracownicy

Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku



Drodzy Mieszkańcy powiatu leżajskiego!

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, szczęścia, pogody ducha, wyjątkowych chwil w gronie rodziny i przyjaciół, obfitości na wielkanocnym stole oraz mokrego śmigusa-dyngusa.

Niech Zmartwychwstanie Chrystusa wleje w Wasze serca radość i stanie się źródłem Waszej siły, a budząca się do życia przyroda także w Was obudzi nadzieję, doda otuchy i wiary w lepsze jutro.

W imieniu Rady Powiatu Leżajskiego
Przewodniczący Rady
Adam Wylaż

W imieniu Zarządu Powiatu Leżajskiego
Starosta Leżajski
Marek Śliż

Drodzy Mieszkańcy ziemi leżajskiej!

W ten świąteczny, wielkanocny czas nie sposób nie być myślami i sercem wśród tych, którzy swoim życiem i piękną pracą nie tylko dla siebie, ale i innych odciskają pieczęć na tych, których Bóg stawia im na drodze życia.

Życzę więc, aby Świąta Wielkiej Nocy były pełne radosnej wiary w lepsze jutro, pełne nie tylko bogatego stołu, ale wzajemnego szacunku, dobroci i życzliwości.

Niech Zmartwychwstały Chrystus pokazuje, jak dawać duszę, aby powstawać do tego, co wielkie, szlachetne i piękne.

*Janina Sagatowska
Senator RP*

*Niech nadchodzące Święta
Zmartwychwstania Pańskiego
przyniosą radość i nadzieję.*

*Niech moc zmartwychwstałego Pana
wspiera nas w wyzwaniach
obecnego czasu.*

*Niech wzbudzi w naszych sercach
miłość i upragniony pokój.*

*Ireneusz Stefański
Burmistrz Leżajska*



*Jerzy Jarosz
Przewodniczący Rady Miejskiej*



NA RADOSNY CZAS PRZEŻYWANIA ŚWIĄT ZMARTYCHWSTANIA PAŃSKIEGO
PROSZĘ PRZYJĄĆ ŻYCZENIA ZDROWIA, POGODY DUCHA ORAZ RODZINNEGO CIEPŁA.
ŻYCZYMY, ABY NADZIEJA, WIARA I ŻYCZLIWOŚĆ ZAGOŚCIŁY W NASZYCH DOMACH
I TOWARZYSZYŁY NAM KAŻDEGO DNIA, POZWALAJĄC
REALIZOWAĆ OSOBISTE I ZAWODOWE ZAMIERZENIA.
NIECH ZMARTYCHWSTAŁY CHRYSZTUS PRZYNOSZĄCY POKÓJ I DOBRO
NAPEŁNI RADOŚCIĄ NASZE SERCA, OTWIERAJĄC JE NA POTRZEBY INNYCH LUDZI.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
STANISŁAW KURLEJ

BURMISTRZ MIASTA I GMINY
NOWA SARZYNA
ANDRZEJ RYCHEL

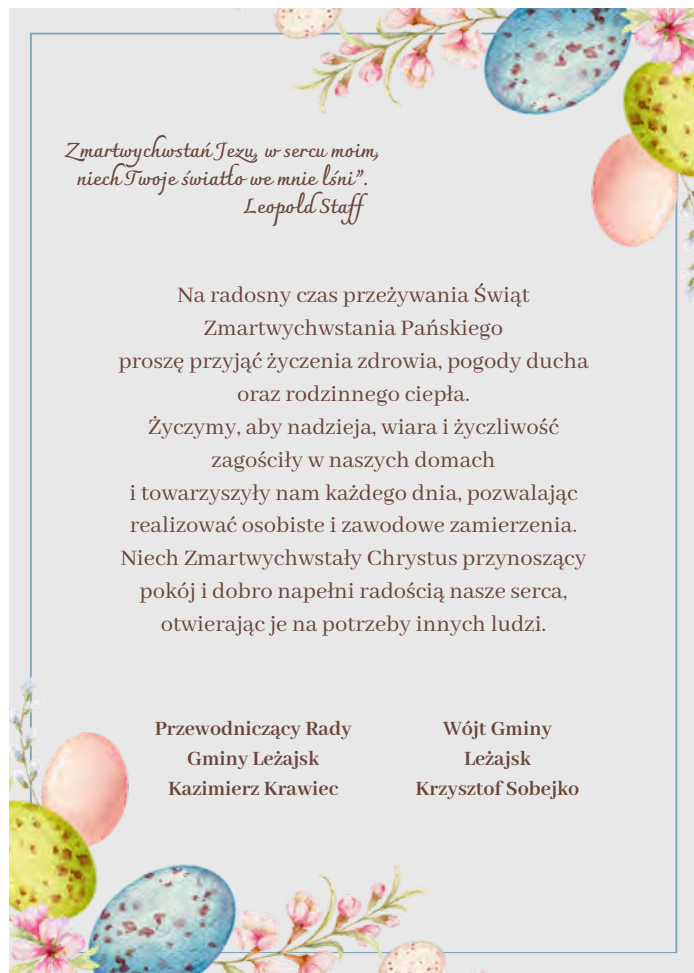


*Zmartwychwstań, Jezus, w sercu moim,
niech Twoje światło we mnie lśni".
Leopold Staff*

Na radosny czas przeżywania Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
proszę przyjąć życzenia zdrowia, pogody ducha
oraz rodzinnego ciepła.
Życzymy, aby nadzieja, wiara i życzliwość
zagościły w naszych domach
i towarzyszyły nam każdego dnia, pozwalając
realizować osobiste i zawodowe zamierzenia.
Niech Zmartwychwstały Chrystus przynoszący
pokój i dobro napełni radością nasze serca,
otwierając je na potrzeby innych ludzi.

Przewodniczący Rady
Gminy Leżajsk
Kazimierz Krawiec

Wójt Gminy
Leżajsk
Krzysztof Sobejko



Wesołych Świąt!

Szanowni Państwo,

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i drugiego człowieka.

Życzymy, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.

By stały się źródłem wzmacniania ducha.

Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
napełni Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...

Przewodniczący
Rady Gminy Kuryłówka

Dominik Kusy



Wójt Gminy Kuryłówka

Agnieszka Wyszynska

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Leżajskiego

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
przyjmijcie najszczerze życzenia
zdrowia, spokoju i miłości.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie
da siłę do pokonywania trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć
w przyszłość każdego dnia.

Wójt Gminy Grodzisko Dolne
Jacek Chmura

Przewodniczący Rady
Gminy Grodzisko Dolne
Kazimierz Matuszek





XCI sesja RADY POWIATU LEŻAJSKIEGO

29 lutego w sali obrad Rady Powiatu Leżajskiego odbyła się XCI sesja rady.

Po przyjęciu protokołów z LXXXIX i XC sesji radni zapoznali się z informacją z działalności placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz z zakresu pomocy społecznej za 2023 r.

Następnie podjęli apele do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zwiększenia dofinansowania środowiskowych domów samopomocy i zagwarantowania im środków finansowych na przyszłe lata, zwiększenia finansowania specjalistycznych ośrodków wsparcia dla osób doznających przemocy domowej i zagwarantowania im środków finansowych na przyszłe lata i udzielenia wsparcia dla protestujących rolników.

W dalszej części spotkania radnym została przedstawiona informacja z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku za 2023 r. oraz informacja Zarządu Dróg Powiatowych w Leżajsku o zakresie zadań zrealizowanych w 2023 r.

Ponadto podczas posiedzenia radni podjęli uchwały w sprawie:

- nadania nowego statutu Muzeum Ziemi Leżajskiej;
- zmiany uchwały nr LXIII/348/10 Rady Powiatu Leżajskiego z dnia 10 listopada 2010 r. w sprawie zatwierdzenia statutu Domu Pomocy Społecznej im. Józefa Żurawia w Brzozie Królewskiej;
- określenia wysokości opłaty za świadczenie usług wsparcia krótkoterminowego za dzień pobytu całonocnego w Domu

Pomocy Społecznej im. Józefa Żurawia w Brzozie Królewskiej;

- określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację tych zadań w 2024 r.;
- uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/263/2022 Rady Powiatu Leżajskiego z dnia 27 stycznia 2022 r. w sprawie przyjęcia „Powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na lata 2022-2026”;
- uchwały zmieniającej uchwałę nr XLIII/200/2017 Rady Powiatu Leżajskiego z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicz-

nemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Leżajsku;

- zmian w składzie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Leżajsku.
- wskazania członka organu stanowiącego Powiatu Leżajskiego na kandydata do składu Komisji Konkursowej;
- zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd;
- zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd.

W końcowej części posiedzenia sprawozdanie ze swojej działalności za rok 2023 przedstawiła Komisja Rewizyjna Rady Powiatu Leżajskiego, zaś starosta przedstawił sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

NN



Kwalifikacja wojskowa w 2024 r. na terenie powiatu leżajskiego

Od 25 marca do 25 kwietnia 2024 r. na terenie powiatu leżajskiego zostanie przeprowadzona kwalifikacja wojskowa. Powiatowa Komisja Lekarska będzie urzędowała przy ul. Mickiewicza 57 w Leżajsku w Zespole Szkół Technicznych, na I piętrze budynku i swoją pracę będzie rozpoczynała od godz. 8:00.

Harmonogram kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu leżajskiego:

1. Miasto Leżajsk – 25, 26, 27, 28 marca;
2. Gmina Leżajsk – 3, 4, 5, 8 kwietnia;
3. Miasto i Gmina Nowa Sarzyna – 9, 10, 11, 12, 15, 16, 17 kwietnia;
4. Gmina Grodzisko Dolne – 18 i 19 kwietnia;
5. Gmina Kuryłówka – 22 i 23 kwietnia 2024 r.;
6. 24 i 25 kwietnia do kwalifikacji wojskowej stawiają się kobiety.

29 marca oraz 2 kwietnia nastąpi przerwa w pracach Powiatowej Komisji Lekarskiej. Prosimy o niestawianie się do kwalifikacji wojskowej w tych terminach.

Czym jest kwalifikacja wojskowa i co warto o niej wiedzieć?

Głównym celem kwalifikacji wojskowej jest wprowadzenie danych do ewidencji wojskowej, a także określenie zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia służby wojskowej osób podlegających obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji oraz tych, które zgłosiły się w trybie ochotniczym do pełnienia służby wojskowej, a mają ukończony 18 rok życia. Za przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu odpowiada starosta.

Kto podlega obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej?

Zgodnie z §3 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z 14 listopada 2023 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2024 r. obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej podlegają:

- 1) mężczyźni urodzeni w 2005 r.;
- 2) mężczyźni urodzeni w latach 2000-2004, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej;
- 3) osoby, które w latach 2022-2023:

- a) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,
 - b) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyły wnioski o zmianę kategorii zdolności, o którym mowa w art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie ojczyzny, przed dniem zakończenia kwalifikacji wojskowej;
- 4) kobiety urodzone w latach 1997-2005 posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej, które nie stawały jeszcze do kwalifikacji wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2023/2024 kończą studia na kierunkach lub kończą naukę w zawodach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie ojczyzny;

- 5) osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej;
- 6) osoby o nieregulowanym stosunku do służby wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej i zgłosiły się do kwalifikacji wojskowej.

O czym jeszcze należy pamiętać?

Niestawienie się do kwalifikacji wojskowej w określonym terminie i miejscu lub niepoddanie się badaniom lekarskim, albo nieprzedstawienie dokumentów, których przedstawienie było nakazane, podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności. Osoba, która z ważnych przyczyn nie może stawić się do kwalifikacji wojskowej w wyznaczonym terminie i miejscu, powinna to zgłosić do wójta lub burmistrza (prezydenta miasta), właściwego ze względu na miejsce pobytu stałego lub czasowego (trwającego ponad trzy miesiące), który wyznaczy jej inny termin stawiennictwa.

ZK

CO ZE SOBĄ ZABRAĆ?

- dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość.
- dokumenty potwierdzające wykształcenie (zaświadczenie ze szkoły o kontynuowaniu nauki), posiadane kwalifikacje zawodowe lub uprawnienia (np. prawo jazdy).
- posiadaną dokumentację medyczną (niezbędną do określenia zdolności do służby wojskowej).

UWAGA!

Osoby niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, a także niepełnosprawne mogą być zwolnione z obowiązku osobistego stawiennictwa do kwalifikacji wojskowej.

WARUNEK:

- doręczenie wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) przed terminem stawiennictwa dokumentacji medycznej określającej stopień niepełnosprawności (niezdolności),
- powiadomienie właściwego terytorialnie szefa wojskowego centrum rekrutacji o tym doręczeniu.

JAK PRZEBIEGA KWALIFIKACJA?

- Sprawdzenie tożsamości.
- Wprowadzanie danych osobowych do ewidencji wojskowej.
- Badanie psychologiczne i lekarskie, otrzymanie kategorii zdolności do służby wojskowej.
- Wstępne przeznaczenie do poszczególnych form służby wojskowej.
- Przekazanie informacji o możliwości wstąpienia do wojska.
- Nadanie stopnia wojskowego szeregowego i przeniesienie do pasywnej rezerwy.
- Wydanie zaświadczenia o stawieniu się do kwalifikacji wojskowej, uregulowanym stosunku do służby wojskowej oraz o orzeczonej zdolności do niej.

KATEGORIE ZDOLNOCI DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Kategoria A"
zdolny(a) do służby wojskowej, z wyłączeniem zawodowej służby wojskowej.

Kategoria B"
czasowo niezdolny(a) do służby wojskowej w czasie pokoju w okresie do 24 miesięcy od dnia badania. Osoby takie zostaną ponownie wezwane do kwalifikacji wojskowej po upływie okresu na jaki orzeczona została niezdolność.

Kategoria D"
niezdolny(a) do służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej.

Kategoria E"
trwale i całkowicie niezdolny(a) do służby wojskowej w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny.

Zmiana imienia i nazwiska

KTO?



OBYWATEL POLSKI

CUDZOZIEMIEC
posiadający w Polsce
status uchodźcy.

CUDZOZIEMIEC
niemający obywatelstwa żadnego
państwa, jeżeli ma w Polsce
miejsce zamieszkania (apatryda).

KIEDY?



CO?



Imię lub nazwisko jest
OŚMIESZAJĄCE
lub nieliczące
z godnością człowieka.

Na co dzień **UŻYWANE**
jest inne imię lub nazwisko.

Zostało ono wcześniej
BEZPRAWNIE zmienione
(na przykład w wyniku błędu).

ZMIANA IMIENIA
Zastąpienie innym.
Zmiana pisowni.
Zmiana kolejności imion.

ZMIANA NAZWISKA
Zastąpienie innym.
Zmiana pisowni.
Zmian formy na właściwą
dla rodzaju żeńskiego
lub męskiego.

Po zmianie można mieć
CO NAJWYŻEJ
nazwisko dwuczłonowe
lub dwa imiona.



W przypadku małoletnich
wniosek składa opiekun



Zmianie może podlegać
IMIĘ lub **NAZWISKO**



Oceny powodów dokonuje
kierownik USC

KROK PO KROKU

WYPEŁNIJ WNIOSEK

Należy podać uzasadnienie
oraz dane kontaktowe

DOKONAJ OPŁATY

Przelewem, przekazem pocztowym
lub bezpośrednio w kasie

ZŁÓŻ WNIOSEK

W Urzędzie Stanu Cywilnego

OCZEKUJ NA DECYZJĘ

Zwykle do 30 dni

Wniosek o zmianę nazwiska
na historyczne, znane
z działalności politycznej,
naukowej, kulturowej lub
społecznej zostanie
odrzucony, chyba że
wnioskodawca posiada
członków rodziny o tym nazwisku.



W przypadku zmiany dotyczącej
małoletnich, wymagana
jest zgoda obojga rodziców.
Jeśli jeden z rodziców
nie wyraża zgody, potrzebne
jest postanowienie sądu. Dziecko
po ukończeniu 13 lat również musi
wyrazić zgodę na zmianę.



PAMIĘTAJ!

Niezbędny jest
dokument tożsamości
oraz potwierdzenie
dokonania opłaty

POMOCPRAWNA.SC.ORG.PL | NP.MS.GOV.PL

AUTYZMU SIĘ NIE LECZY, AUTYZM SIĘ AKCEPTUJE

Postrzegany często jako choroba, choć nią nie jest. Różnorodny, fascynujący i – niestety – budzący także niezrozumienie. Choć o autyzmie wiemy o wiele więcej niż jeszcze dwie dekady temu, wciąż pozostaje zagadką, na całkowite rozwikłanie której trzeba będzie jeszcze poczekać. Nie zmienia to jednak faktu, że jako społeczeństwo powinniśmy wyposażyć się w minimum wiedzy na temat tego zaburzenia, bo chyba nie ma lepszej drogi do zbudowania wrażliwości społecznej niż edukacja. Dobrą okazją ku temu będzie nadchodzący kwiecień, który jest Światowym Miesiącem Autyzmu. Stał on inspiracją dla nas do rozmów z osobami, które na co dzień żyją i pracują z dziećmi w spektrum autyzmu. W bieżącym numerze „KP” rozmawiamy mamą Michała i mamą Filipa, które opowiedziały nam o swoich doświadczeniach i walce toczony każdego dnia, aby ich synowie mogli samodzielnie funkcjonować. W kolejnym numerze ukaże się rozmowa z Elżbietą Włodarczyk, nauczycielką w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Leżajsku, która opowie o swojej pracy z dziećmi w spektrum autyzmu.

◆ **Natalia Nowicka:** Podobno dzień, w którym rodzice poznają diagnozę jest dniem, w którym jednocześnie odczuwają ulgę, że w końcu poznali przyczynę tego, co ich niepokoiło, a zarazem przerażenie tym, co dalej. Jak to wyglądało u was? Może najpierw zaczynajmy od tego, jaką w ogóle drogę przeszłyście, aby tę diagnozę dla swoich dzieci otrzymać?

Mama Michała: To, że z Michałem jest coś nie tak, pierwsza zauważyła koleżanka. Faktycznie wyróżniał się na tle pozostałej dwójki, więc zaczęliśmy szukać przyczyny. Nie było to łatwe, gdyż świadomość i wiedza na temat autyzmu była bardzo mała w porównaniu do wiedzy dzisiejszej. Michał miał wówczas 3 lata. Trafiliśmy wtedy do Warszawy, gdzie dostaliśmy diagnozę, która potwierdziła, że jest to autyzm wczesnodziecięcy. Z jednej strony totalny szok, z drugiej pytanie: „Co dalej?”. Dostaliśmy adresy placówek, stowarzyszeń, które prowadziły terapię dla dzieci niepełnosprawnych. Wybraliśmy jedną z nich. Tak zaczęła się terapia syna pod okiem psychologa, logopedy, pedagoga, jak również terapia integracji sensorycznej i zajęcia z W. Szerborn. Wyjazdy na terapię odbywały się 3-4 razy



“Aby zrozumieć autyzm lub inne zaburzenie rozwojowe, trzeba przyglądać się żywym osobom, a nie stereotypom.”

Charles Hart

w tygodniu. Tam doradzono mi również, abym zapisała się z synem do poradni autyzmu, gdzie otrzymałam kolejną diagnozę, potwierdzającą, że jest to autyzm wczesnodziecięcy. Później jeździłam tam przez ponad 10 lat. Potem kolejne stowarzyszenie, kolejne terapie oraz rozpoczęcie nauki w SOSW w Leżajsku. To wszystko w wielkim skrócie, bo oczywiście po drodze było tego znacznie więcej.

Mama Filipa: U mnie wyglądało to trochę inaczej, ponieważ Filip jest jednym z bliźniaków i przy wyjściu ze szpitala, tuż po urodzeniu chłopców, miałam podkreślone w książeczce, że dziecko wymaga opieki poradni specjalistycznej. Posłam do pani doktor, która stwierdziła, że nic mu nie jest tylko ma wysoką żółtaczkę, więc wróciłam do domu. Miałam jednak do porównania dwoje dzieci. Filip płakał całkowicie inaczej niż zdrowe dziecko, tak specyficznie, jak ptak. Trafiłam do szpitala z Filipem, bo miał problemy z przełykiem. Tylko jeden lekarz zapytał mnie wtedy, czy coś mi się nie podobna w zachowaniu mojego dziecka. Filip zachowywał się inaczej niż jego brat. Mówiono mi, że to nic takiego, że jeden bliźniak jest po prostu silniejszy, a drugi słabszy. Trwało to tak mniej więcej do osiemnastego miesiąca życia Filipa. Wówczas dostałam skierowanie do kolejnych lekarzy specjalistów. Początkowa diagnoza brzmiała: opóźnienie w rozwoju. Zrobione zostały badania neurologiczne, genetyczne, które nic nie wykazały.

MM: Właśnie, zgubne jest czasem to, że badania nie pokazują niczego szczególnego. Dzieci ze spektrum autyzmu fizycznie rozwijają się normalnie, tylko pewne ich zachowania budzą niepokój.

MF: Podczas badania neurologicznego Filip zaczął się tak dziwnie „zawieszać” i nie reagował, gdy pani neurolog próbowała zwrócić czymś jego uwagę. Filip przeszedł mnóstwo badań i nadal staliśmy w miejscu. Ja też zasugerowałam jej, że być może jest to jakaś wada genetyczna od strony ojca. Dostaliśmy skierowanie na Hetmańską do poradni autystycznej [Podkarpackie Centrum Diagnostyki i Leczenia Zaburzeń ze Spektrum Autyzmu w Rzeszowie – przyp. red] i Filip dostał diagnozę: autyzm atypowy. Filip miał już ponad pięć lat, gdy dostaliśmy tę diagnozę. Wtedy trochę odczułam ulgę, bo już wiedzieliśmy na czym stoimy, co i jak leczyć. Moja droga naprawdę była bardzo długa i ciężka. Przez ponad półtora roku nikt mi nie wierzył, że coś z Filipem może być nie tak. Ze szpitala zostałam wypuszczona bez żadnych skierowań, a przecież Filip miał naświetlania i wysoką żółtaczkę.

MM: U mnie sytuacja była właściwie książkowa. Do osiemnastego miesiąca życia Michał rozwijał się prawidłowo, siedział w porę, chodził w porę i zaczynał mówić „mama”, „tata”, „chodź”, „idziemy” – takie proste słowa. Potem nastąpił regres. Uniikał kontaktu wzrokowego krzyczał i dużo skakał „trzepotając” rączkami, co jest jedną z charakterystycznych cech dziecka autystycznego.

◆ **Trudno było Wam zaakceptować diagnozę?**

MM: Na początku tak. Oczywiście rzeczą jest to, że każdy rodzic chce mieć zdrowe dziecko, więc gdy nagle dowiaduje się, że tak nie będzie, to ma wrażenie, jakby dla niego nagle świat się zawalił. Pojawiają się

ciąg dalszy na str. 10

ciąg dalszy ze str. 9

pytania w stylu „Dlaczego ja?“, „Skąd to się wzięło? Przecież był zdrowy?“. Pogodzenie się z tym faktem nie przychodzi tak od razu i tak po prostu. Myślę, że każdy potrzebuje trochę czasu, ale równocześnie dociera do człowieka, że musi wziąć się w garść i zrobić, co tylko się da, by pomóc swojemu dziecku.

MF: Przez pierwsze lata było mi bardzo ciężko. Zastanawiałam się, dlaczego mnie to spotkało. Miałam jednocześnie Filipa i drugiego syna. Początkowo jeździłam z Filipem 2-3 razy w tygodniu do Rzeszowa na rehabilitację. Musiałam zająć się nim, ale także drugim synem, bo przecież też wymagał mojej opieki, więc to było dla mnie bardzo trudne. Po jakimś czasie zaakceptowałam tę sytuację i skupiłam się na robieniu tak, aby było lepiej. Filip poszedł do publicznego przedszkola, ale nie radził sobie z wieloma rzeczami. Brat wiecznie mu pomagał. Potem przyszedł czas edukacji i od jego brata wymagałam więcej. Musiał ćwiczyć pisanie liter, a u Filipa cieszyłam się kropeczką. Dlatego drugi z moich synów w końcu się zbuntował. Pytał, dlaczego od niego tyle wymagam i dlaczego coś musi robić, a Filip robi mniej i ja się tym cieszę. Dlatego to wiecznie była praca zarówno nad Filipem, jak i jego bratem. I przyszedł taki czas, że trzeba było ich rozdzielić. Wtedy też powstała tu [w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Leżajsku – przyp. red.] grupa autystyczna. A co do akceptacji ze strony mojej rodziny, to nie było z tym problemu. Od początku starali się pomóc.

MM: Rodzeństwu Michała również trudno było zaakceptować pewne jego zachowania. Były zwyczajnie inne niż ich, bo dziwne i czasem niezrozumiałe. Potem wszyscy się przyzwyczaili i starali bardzo pomagać. Bez wsparcia najbliższych byłoby na pewno jeszcze trudniej.

MF: Mamy obie bardzo różnych synów, bo też nie ma dwojga takich samych dzieci z autyzmem. Ja Basię bardzo podziwiam, bo mam dużo lżej z Filipem. On mieści się w normie intelektualnej, więc też dużo rzeczy było inaczej. Drugi z moich synów nigdy nie wstydził się Filipa, angażował go w życie społeczne ze swoimi rówieśnikami, lecz często wiązało się to z pracą nad niektórymi zachowaniami. Filip chciał dorównać wszystkim. Mówił w kółko jedno i to samo, non stop zadawał pytania, wymyślał różne dziwne rzeczy, był męczący i to się stało już dla drugiego z braci nie do zniesienia. Musiał popracować nad sobą, ale nie zapomnę ni-



gdy sytuacji, gdy Filip trafił do takiej fajnej pani doktor, psychiatry. Wtedy, pierwszy raz w nim coś pękło. Rozplakał się i powiedział do niej, że jest chory, że ma autyzm, a na mu na to: „Filip, ty nie jesteś chory, ty po prostu inaczej myślisz“. Teraz coraz lepiej odnajduje się w społeczeństwie, nie odstając znacząco od rówieśników w relacjach interpersonalnych. Jest to nasz wspólny sukces.

◆ **Wróćmy do momentu, w którym otrzymaliście diagnozę i trzeba było zacząć terapię. Czy po jej rozpoczęciu od razu zauważyliście jakieś efekty?**

MF: Nie od razu. Na początku jeździłam do Rzeszowa. Potem otworzyli w Leżajsku Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną i zaczęliśmy chodzić tutaj. W nowej poradni Filip bardzo dużo się nauczył: rysował, mówił, ale w pewnym momencie nastąpił regres i musieliśmy zacząć wszystko od nowa. Poradnia wyróżniała się wysokim profesjonalizmem i wiedziałam, że jest w dobrych rękach. Następnie trafiliśmy do stowarzyszenia w Rzeszowie, w którym nadal kontynuujemy terapię.

MM: U Michała na szczęście regresów nie było. Raczej takie spadki i skoki formy powiązane z dietami, które wprowadzaliśmy.

◆ **Czyli diety też mają znaczenie w przypadku autyzmu?**

MM: Tak. Obecne badania na temat wpływu flory bakteryjnej jelit mówią, że mikrobiom odgrywa kluczową rolę w terapii i ma ogromny wpływ na to, jak dziecko

funkcjonuje. Wprowadzanie i wycofywanie niektórych produktów potrafi przynieść naprawdę spektakularne efekty. Jedynym ich minusem jest to, że często są bardzo wymagające i niestety kosztowne. Trzeba się bardzo pilnować i niejednokrotnie dziecko, które jest na diecie, sprawia, że cała rodzina musi poniekąd też na niej być.

MF: W przypadku Filipa wszystkie terapie jakoś pomagały, ale najbardziej pomogło mu to, że stworzono klasę dla dzieci z autyzmem, którą prowadziła pani Ela [Elżbieta Włodarczyk, nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym w Leżajsku – przyp. red.]. Tam było mnóstwo pracy.

MM: Powiedziałabym nawet, że współpracę, bo pani Ela jest bardzo ciepłą, fajną osobą, która wsłuchiwała się w nasze prośby i sugestie. Była dla naszych synów takim przewodnikiem, który najpierw prowadził ich za rękę, potem szedł obok nich, by w końcu puścić ich do przodu. I za to jesteśmy jej bardzo wdzięczni.

MF: Tak. I była współpraca między terapeutami z Rzeszowa, nami i panią Elą. Ona nas słuchała, a my jej.

MM: Pani Ela wprowadziła system nagród, na którym bazowaliśmy kilka lat i który się sprawdzał.

MF: Ale chyba to Ty wymyśliłaś.

MM: Tak, bo ja z kolei przywiozłam to z Rzeszowa, z poradni autyzmu, gdzie Michał pracował właśnie takim systemem. Do-

staliśmy świetną terapeutkę, odważną, nie odpuszczającą, z mnóstwem pomysłów na to, jak uczyć Michała i zmotywować go do pracy. Gdy trafimy na odpowiednią osobę, to da się wiele wywalczyć, bo nie ukrywajmy: to jest ciężka walka. Dlatego ta współpraca ze wszystkimi jest tak ważna.

MF: Bo niestety, nie zawsze ta współpraca się udaje.

MM: Niestety tak. Prawda jest taka, że jesteśmy tylko ludźmi, z różnymi poglądami i różnym podejściem do wielu spraw, w tym też do pracy z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami. Nie zawsze to, co sprawdza się u jednego, będzie dobre u drugiego. I właśnie dlatego, że te nasze kochane dzieci są takimi indywidualnościami, to ta współpraca jest tak bardzo ważna.

MF: My funkcjonujemy z naszymi dziećmi już kilkanaście lat – Basia ponad dwa dzieścia, a ja prawie osiemnaście. Nigdy nie chciałyśmy dla nich źle, tylko żeby była to współpraca terapeuty z rodzicami i rodziców z nauczycielami.

MM: Początki zawsze są trudne. Jeździłam do Rzeszowa, cztery razy w tygodniu na godzinę terapii lub półgodzinne zajęcia, gdzie dziecko szło do terapeuty i nie widziałam, co oni robią. Efekty były różne. Nieraz było super, a nieraz wręcz fatalnie. Dopiero w poradni autyzmu panie terapeutki doszły do wniosku, że praca nie tylko z dzieckiem, ale i rodzicem przyniesie lepsze efekty terapii. To tam właśnie nauczono mnie, jak pracować z Michałem w domu i za tym kryje się cały sukces. Takie jest moje zdanie.

◆ Jak wygląda życie rodziny, w której funkcjonuje dziecko z autyzmem?

MM: Wszystko zależy od dziecka. Często trzeba po prostu zrezygnować z wielu rzeczy. Michał nie lubi zmian, nowych miejsc, tłoku, hałasu i niespodzianek. Wiele rzeczy musi być zaplanowane, ponieważ jest bardzo schematyczny. Dobrze czuje się w otoczeniu, które zna, więc o każdym wyjeździe musi być wcześniej uprzedzony i to najlepiej kilka razy. Nie wchodzi w grę żadne dłuższe wyjazdy – najlepiej, gdy zostanie on ograniczony do minimum, czyli jednego lub dwóch dni. Ma bardzo wybiórczą dietę. Nie komunikuje niektórych potrzeb np. tego, że jest głodny lub że coś go boli. Nie ma tu mowy o jakimś spontanicznym podejściu i przytuleniu bądź powiedzeniu o tym, że jest mu źle. Trzeba obserwować zachowanie i często domyślać o co chodzi.

Przyzwyczailiśmy się do tego i staramy się wszyscy zaakceptować go takiego, jakim jest.

MF: U mnie nie było jakiegoś większego problemu z akceptacją Filipa przez rodzinę. Bardzo pomagała mi mama i ona stała się w pewnym momencie dla Filipa kimś najważniejszym. Filip ma w rodzinie swoich ulubieńców. Codziennosc wymaga od członków rodziny wyrozumiałości w niektórych sytuacjach jednak ważne jest, aby mieściła się ona w racjonalnych granicach. Ze względu na jego problemy manualne w niektórych podstawowych czynnościach pomoc jest niezbędna, tylko trzeba pamiętać, aby uczyć, a nie wyręczać. Domownicy również muszą wykazać się odpowiednim podejściem ze względu na docieklivy charakter Filipa, który w zależności od sytuacji jest wielkim plusem, a czasem minusem.

◆ U każdej zdiagnozowanej osoby autyzm będzie objawiał się inaczej. Czyli u jednych będą to zachowania zauważalne, u innych nie. Czy z powodu innego zachowania waszych dzieci spotkałyście się z negatywną reakcją ze strony otoczenia?

MF: Ja raczej nie miałam wielu takich sytuacji. Przez większość czasu młodzię wykazuje się akceptacją i bardzo dojrzałym podejściem. Oczywiście spotykały nas nieprzyjemne sytuacje, ale są one odosobnionymi przypadkami i najczęściej wskazywały na niewiedzę. Pomagały rozmowy, które pozwalały zreflektować się i zrozumieć swój błąd.

MM: Ponieważ Michał ma dość często specyficzne zachowania, nieadekwatne nieraz do sytuacji – chodzi z maskotką w ręce i szepta sobie pod nosem – ludzie zwyczajnie się przyglądają. Takich bardzo nieprzyjemnych sytuacji nie było za wiele. Trzeba nauczyć się je ignorować i nie brać do siebie. Choć szczerze przyznam, że do tego trzeba dojrzeć.

◆ Domyślałam się, że wychowywanie dziecka z autyzmem jest ogromnym wyzwaniem i ciężką pracą, więc co daje wam siłę, gdy przychodzą gorsze dni?

MF: Moją siłą jest myśl, że musimy pomóc Filipowi jak najwięcej, bo co będzie, gdy nas zabraknie? Muszę zrobić wszystko, żeby dał sobie w życiu radę. Na to pracuje cała rodzina.

MM: To prawda. Niestety, lekko nie jest. Faktycznie jest to wyzwanie. Autyzmu nie

da się wyleczyć, można jedynie poprawić funkcjonowanie osoby, która się z nim zmagą. To nie choroba, ale zaburzenie rozwoju. Dla nas rodziców, to nieustająca konieczność skupienia uwagi, bo nigdy nie jesteśmy pewni, z czym twoje dziecko nagle wystrzeli. W niektórych dziedzinach są genialni, w innych z kolei – dla nas bardzo prozaicznych – „leżą”. Dajemy Michałowi tyle, ile tylko możemy i na ile on w zasadzie nam pozwoli. Mnóstwo terapii, różne diety, ciągle załatwianie dokumentacji medycznej pochłania mnóstwo czasu i energii. Ale to wszystko dla niego. Jest coraz bardziej samodzielny: lubi oglądać coś na komputerze i grać z nim, pływać na basenie, słuchać muzyki i tańczyć. Czasem przyjdzie i spojrzeć głęboko w oczy. Każdy postęp i nowa zdobytą umiejętność to wielka radość, która daje tę siłę do dalszej walki. Myślę, że wychowałam szczęśliwego człowieka, a że czasem daje w kość... Cóż? Taki jest autyzm.

MF: Z drugim synem staramy się obecnie przedstawiać Filipowi realną wartość pieniądza, aby miał ich większą świadomość, jednakże jest to dość popularny w społeczeństwie problem.

◆ Na koniec mam do was nietypowe pytanie: co jest obecnie waszym największym marzeniem? I niekoniecznie mam tu na myśli marzenia związane z dziećmi.

MF: Ja mam akurat takie związane z Filipem. Moim marzeniem jest spełnienie jego marzenia, które przy okazji jest też moim – nagrodą za tę naszą ciężką pracę i wysiłki. Mojemu dziecku marzy się polecieć na tropikalne wakacje. Innym marzeniem, które jest zarazem jego i moim, jest to, żeby został dziennikarzem sportowym. Jego pasją są skoki narciarskie. To jest jego „konik”. Prowadzi kanał na YouTube, organizując wywiady z dziennikarzami sportowymi i sportowcami. Marzę, żeby w przyszłości mógł robić to, co kocha. Jakie mogę mieć jeszcze marzenia? Żeby zdrowie mieć, siłę i tyle.

MM: Chyba takich nie ma. Ja to jestem chyba taka matka Polka. Mam czwórkę dzieci i chcę, żeby były szczęśliwe i spełnione, żeby każdemu się w życiu ułożyło. Czego można chcieć więcej? Myślę, że mama Filipa dobrze to ujęła: żeby zdrowie było, chęci i siła do dalszej pracy. Chociaż muszę przyznać, że to marzenie Filipa jest całkiem fajnym pomysłem – wakacje w jakimś tropikalnym kraju też byłyby miłą odskocznią (śmiech).



Uczniowie ZSL w finale V Regionalnego Konkursu Języka Angielskiego

1 marca w murach Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Jarosławiu odbyła się V edycja Regionalnego Konkursu Języka Angielskiego zorganizowanego przez Zakład Filologii Wydziału Humanistycznego.

W konkursie uczestniczyło 48 uczniów z 11 szkół średnich naszego regionu, wyłonionych w eliminacjach szkolnych. Etap regionalny, przeprowadzony w całości w języku angielskim, obejmował część ustną i pisemną w formie testu gramatyczno-leksykalnego z elementami wiedzy z zakresu literatury i kultury krajów anglosaskich. Po części pisemnej, do dalszej rywalizacji

w formie ustnej zakwalifikowało się sześciu finalistów, wśród których znaleźli się uczniowie Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku: Daniel Upchurch z klasy 4c, Gabriela Greszta z klasy 2f i Patryk Szantula z klasy 4g, którzy w wyniku egzaminu ustnego zajęli 4, 5 i 6 miejsce.

**Bożena Zawadzka
i Bogusława Kotwica**

SPEDYTORZY W VIII OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADZIE SPEDYCYJNO-LOGISTYCZNEJ

1 marca 2024 roku w Hali Widowiskowo-Sportowej w Sandomierzu odbyła się VIII Ogólnopolska Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna organizowana przez Uniwersytet Gdański. Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku reprezentowało troje uczniów z klasy IV Technikum Spedycyjnego: Patryk Bajserowicz, Aleksandra Dec i Kamil Rudziński.

Udział w finale aż trojga uczniów ZSL to pierwszy tak wysoki wynik szkoły. Trudno o lepszą motywację do dalszej nauki i pracy. Udział w olimpiadzie to nie tylko walka o wynik, to szansa na dobry początek kariery zawodowej w logistyce i spedycji oraz studia na prestiżowych uczelniach logistycznych i spedycyjnych. Olimpiada jest skierowana do uczniów szkół ponadpodstawowych zainteresowanych tematyką transportu, logistyki i spedycji, a w szczególności kształcących się w zawodach technik spedytor, technik logistik, technik eksploatacji portów i terminali oraz magazynier-logistik. Patronem VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej jest Ministerstwo Edukacji i Nauki. Finaliści rywalizują o indeksy Wy-



działu Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego oraz inne nagrody rzeczowe i pieniężne. Laureaci oraz finaliści uzyskują ponadto zwolnienie z części teoretycznej egzaminu zawodowego. Transport i Logistyka jest bardzo ważnym obszarem polskiej gospodarki, dlatego niezwykle istotnym jest, aby tworzyli go wykwalifikowani specjaliści.

ZSL

OFERTA EDUKACYJNA 2024/2025



Z myślą o przyszłości

Liceum Ogólnokształcące nr 1

4-letnie

- Cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne
- Biologiczno - chemiczna
- Medyczna
- Matematyczno - fizyczna
- Matematyczno - informatyczna
- Medialna
- Matematyczno - geograficzna
- Matematyczno - językowa
- Humanistyczno - prawna
- Oddział dwujęzyczny
- Oddział Przygotowania Wojskowego (klasa wojskowa)

KLASY

Technikum nr 2

5-letnie

- Technik ekonomista z innowacją skarbowo-prawną
- Technik logistyk (logistyczne programy komputerowe)
- Technik eksploatacji portów i terminali
- Klasa pożarnicza w zawodzie technik spedytor

KLASY

DZIEŃ OTWARTY W ZSL

24 MAJA 2024

ZOBACZ
WIĘCEJ



[f /zslchrobry](#) [@chrobrylezajsk](#)

Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego
ul. M. Curie - Skłodowskiej 6, 37-300 Leżajsk
tel. 17 242 00 19, fax 17 242 76 28

www.zslchrobry.lezajsk.pl, email: sekretariat@zslchrobry.lezajsk.pl

Co dzień mnie kusi nie wiem czemu, matematyczny świat problemów. Opisać chcę, co w nim się skrywa, dowodzić, twierdzić, rozwiązywać – cytat z wiersza Marcina Bryczyńskiego „Matematyk” został mottem Międzyszkolnego Konkursu „Techniczni i Matematyczni” adresowanego do uczniów klas siódmych i ósmych szkół podstawowych, a organizowanego przez nauczycieli matematyki Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku.



Międzyszkolny Konkurs „Techniczni i Matematyczni” – podsumowanie II edycji

Konkurs został objęty patronatem Kuratora Oświaty i wpisany na listę zawodów wiedzy, które mogą być wpisane na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. 29 lutego odbyło się uroczyste podsumowanie II edycji, na które zaproszono uczestników etapu finałowego wraz z opiekunami i dyrektorami szkół. Zaproszenie na uroczystość przyjęli również: Podkarpacka Kurator Oświaty Dorota Nowak-Maluchnik, Starosta Leżajski Marek Śliż, Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Leżajsku Aurelia Kryla.

Podsumowania konkursu dokonała dyrektor ZST w Leżajsku Halina Samko. Podkreśliła, że zmagania przebiegały dwuetapowo. Do

udziału w etapie I przystąpiło 144 uczniów z 24 szkół podstawowych z Leżajska i okolic. Do etapu II zakwalifikowało się 46 uczniów z 19 szkół, którzy 23 lutego w auli ZST rywalizowali o zwycięstwo.

Warto w tym miejscu dodać, że laureaci konkursu otrzymają dodatkowe punkty podczas rekrutacji do szkół średnich.

Organizatorzy konkursu składają podziękowania sponsorom: Radzie Rodziców przy ZST w Leżajsku, Powiatowi Leżajskiemu, Apecce „Pod Gwiazdą” Janusz Lorfing, Firmie „IN-STAL” Zdzisława Wańczyk, Firmie „ELINSBUD” Wiesław Bagniak, Firmie „ELEKTRYK S.C.”, Zakładowi Mięsnemu „Smak-Górno” Sp. z o.o.

Laureatami zostali:

- I miejsce ex aequo: Tomasz Więclaw (ZSP nr 2 w Leżajsku), Piotr Wiśniowski (SP w Brzozie Królewskiej), Aleksandra Kotulska ze (SP w Kurjówce), Zofia Szpetnar (SP w Kurjówce), Jan Malec (SP w Wierzawicach), Iga Perlak (SP w Woli Zarzyczyckiej);
- II miejsce ex aequo: Urszula Kuczek (SP w Giedlarowej), Hubert Kyc (SP w Kurjówce), Filip Wrona (SP w Woli Zarzyczyckiej);
- III miejsce ex aequo: Dagmara Gontarz (SP w Kopkach), Piotr Sroka (ZSP nr 3 w Leżajsku).

ZST

Robotyzacja jako przyszłość przemysłu

Popularyzowanie wiedzy teoretycznej i praktycznej z robotyki i automatyki wśród uczniów szkół podstawowych oraz promocja robotyki i automatyki w powiecie to główne cele zajęć pozalekcyjnych z programowania robotów, które od kilku lat odbywają się w Centrum Robotyki Kawasaki Espon przy Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku. Inicjatorem i pomysłodawcą zajęć jest profesor oświaty Robert Maruszak, nauczyciel mechatroniki i robotyki.



Uczniowie uczęszczający na zajęcia pozalekcyjne z robotyki często kontynuują naukę na kierunkach: technik mechatronik lub technik robotyk. Obecnie uczestnicy zajęć pozalekcyjnych budują swojego pierwszego robota. Jest to konstrukcja mobilna o napędzie za pomocą dwóch kół z przekładnią kątową. Na tym etapie prac uczniowie składają sterownik do robota oparty na

platformie arduino esp32. Robot będzie sterowany przy pomocy pada od PS3 i będzie potrafił identyfikować przeszkody przy pomocy ultradźwiękowego sensora odległości, wykrywać i jechać po linii oraz będzie wyposażony w chwytak. Po złożeniu konstrukcji, uczniowie zaprogramują robota samodzielnie napisanym programem w języku C++. Konstrukcje robotów zosta-

ną zaprezentowane podczas II Międzyszkolnej Olimpiady Wiedzy z Robotyki, która odbędzie się w kwietniu br. Z kolei uczniowie klasy trzeciej o kierunku technik robotyk, podczas zajęć pozalekcyjnych, budują mobilnego robota wielozdaniowego CORBA3, który ma być ulepszoną wersją robotów CORBBA 1 i 2. Konstrukcja posiada napęd silnikami bldc, ponadto wyposażona jest w drukarkę 3D chwytak własnej konstrukcji. Do sterowania robota zastosowano modelarską aparaturę RC. Uczniowie planują jeszcze w tym roku wziąć udział w Międzynarodowych Zawodach robotów. Projekty powstających robotów są też promowane wśród nauczycieli szkół podstawowych naszego rejonu, aby dotrzeć do jak największej grupy młodzieży i zainteresować ją robotyzacją oraz nowymi technologiami.

Nauczycieli, którzy chcieliby konstruować roboty w swojej szkole, prosimy o kontakt mailowy (robotyka@zst.lezajsk.pl) z Robertem Maruszakiem.

ZST



NAJLEPSZE
TECHNIKA
Perspektywy
2024



STUDIA CZY PRACA ? Z NAMI MASZ WYBÓR

Zespół Szkół Technicznych im. T. Kościuszki w Leżajsku

Technikum:

- technik programista
- technik informatyk
- technik mechatronik
- technik automatyk
- technik robotyk
- technik elektronik
- technik spawalnictwa
- technik pojazdów samochodowych
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- technik hotelarstwa
- technik handlowiec
- technik mechanik (spec.: obrabiarki sterowane numerycznie)

Branżowa szkoła I stopnia:

- mechanik pojazdów samochodowych
- operator obrabiarek skrawających
- stolarz
- elektryk
- ślusarz
- monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie
- sprzedawca
- fryzjer
- cukiernik
- piekarz
- kucharz



OFERTA EDUKACYJNA 2024/2025

wybierz coś dla siebie

KONTAKT Z NAMI:



www.facebook.com/ZSTLezajsk



17 240 61 07



www.zst.lezajsk.pl





Emocje, łzy wzruszenia, zaciekawienie, oczekiwanie nowego i zmierzenie się z nowym. Tak wyglądała I Światowa Konferencja, pt. „Speed-ball w placówkach kształcenia specjalnego i innych ośrodkach wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami”. Choć tytuł wydarzenia, mógł sugerować, że to spotkanie i wymiana doświadczeń w działaniu z osobami „sprawnymi nieco inaczej”, to organizatorzy otworzyli się na wszystkich. Swoje miejsce znaleźli tutaj rodzice, dzieci, instytucje i środowiska z różnych obszarów działalności, szkoły masowe, organizacje pozarządowe i inne podmioty, bo człowiek i jego potrzeby są w centrum uwagi.

I Światowa Konferencja

na temat Speed-Balla w Leżajsku

Organizatorem konferencji byli dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Leżajsku Tomasz Chrząstek oraz prezes Stowarzyszenia speed-ball Podkarpacie Jacek Kościelny, pierwszy na świecie nauczyciel prowadzący zajęcia speed-balla w ramach godzin lekcyjnych. Nieocenionym wsparciem w organizacji wydarzenia byli nauczyciele SOSW: Edyta Dolecka i Robert Adamski.

28 lutego w Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku spotkali się wszyscy, do których trafił temat konferencji, w sumie ponad 120 osób.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli Podkarpacki Kurator Oświaty w Rzeszowie Dorota Nowak-Maluchnik oraz Starosta Leżajski Marek Śliż. Wśród zaproszonych gości obecni byli: Starszy Wizytator Podkarpackiego Kuratorium Oświaty Marek Zalesny, Członek Zarządu Powiatu Leżajskiego Krzysztof Trębacz, Naczelnik Wydziału

Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Leżajsku Aurelia Kryła, gospodarz obiektu i dyrektor ZST w Leżajsku Halina Samko oraz Wicedyrektorzy SOSW Beata Kaszycka i Adam Szczęch. Partnerami konferencji zostali: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku, Hufiec ZHP Leżajsk, Federacja Speed-Ball Polska, Podkarpacki Wojewódzki Związek Sportowy, Polski Instytut Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu, Fundacja Wspierania Sportu Polskiego z projektem „Teraz Twój Ruch”, Stowarzyszenie Speed-ball Kraków, Stowarzyszenie speed-ball Lublin, Stowarzyszenie WIEM CZEGO CHCĘ z Częstochowy.

Nie obyło się bez wsparcia sponsorów, a wśród nich: Bartłomiej Zimny – Agencja Reklamowa BIZNES POLSKA Rzeszów, Łukasz Wilk – firma Jajka z Sokoła Grębów. Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli: Trener Reprezentacji Polski, Prezes Federacji speed-ball Polska, Stowarzyszenia S-B Kraków i Trener Reprezentacji Mistrzów Świata – Przemysław Wolan wraz z zawodnikami – mistrzami świata z 2022 r. oraz aktualnymi Wicemistrzami Świata. Do Leżajska przyjechali mistrzowie: Aleksandra Dudek, Wiktoria Stafiej, Karol Fundament, Mariusz Rzedzicki.

Niestety, obowiązki zawodowe nie pozwoliły wziąć udziału w wydarzeniu jednemu z czołowych zawodników Reprezentacji Egiptu, Ahmedowi Sheetosowi.

Uczestnicy konferencji przybyli z sześciu województw: lubelskiego, wielkopolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, małopolskiego i podkarpackiego. Byli to między innymi dyrektorzy i nauczyciele szkół, placówek resocjalizacyjnych, kierownicy ŚDS, instruktorzy harcerscy, harcerze, rodzice.

Najważniejszymi uczestnikami wydarzenia byli uczniowie SOSW w Leżajsku. Konferencja była ich świętem, ponieważ to oni jako pierwsi na świecie grają, rozwijają się, a niebawem mogą osiągnąć sukcesy w speed-ballu. Poprzez profilaktykę zdrowia, nawyki związane z aktywnością fizyczną oraz udział w innowacyjnym działaniu, jakim jest gra w speed-ball, promują nowe trendy w edukacji. Wychowankowie ośrodka pokazali, że niepełnosprawność to tylko pewna bariera do pokonania, którą można przezwyciężyć i robią to z uśmiechem na twarzy, wywołując również ten uśmiech na twarzach rodziców, nauczycieli i dyrekcji ośrodka.

Konferencję rozpoczął dyrektor SOSW w Leżajsku Tomasz Chrząstek, który po krótkim wystąpieniu zaprosił Przemysła-



wa Wolana. Prekursor Speed-balla w Polsce opowiedział, w jaki sposób sprowadził do naszego kraju dyscyplinę z egipskimi korzeniami. Następnie Jacek Kościelny podzielił się doświadczeniami wynikającymi z wprowadzenia speed-balla do leżajskiego ośrodka, metodyką nauczania i efektami pracy, po czym zaprosił na scenę bohaterów spotkania. Uczniowie w towarzystwie mamy, taty oraz rodzeństwa odebrali pierwsze w swoim życiu kalendarze, w których pojawiły się fotografie z ich wizerunkiem. Lecz to nie koniec niespodzianek. Zawodnicy odebrali również koszulki sygnowane logotypem rodzimego ośrodka i stowarzyszenia partnerskiego z Wysokiej Głogowskiej. Radość dzieci była ogromna, a sesja zdjęciowa z udziałem fotoreporterów trwała długo i była to zupełnie nowa sytuacja dla tych, którzy obok swojego nauczyciela robią coś nowego, jako pierwsi na świecie. Pomysłodawcą oraz fundatorem kalendarzy i koszulek jest Mateusz Adamiak z Wielkopolskiej Fundacji Wspierania Sportu Polskiego, która realizuje projekt, pt. „Teraz Twój Ruch”. Pod koniec grudnia ubiegłego roku Mateusz Adamiak przyjechał do ośrodka w celu nagrania krótkiego materiału filmowego, promującego nową przygodę i determinację w pokonywaniu własnych sła-



bości po to, aby pokazać innym ludziom, że niemożliwe nie istnieje. Film jest dostępny pod linkiem <http://www.teraztwojruch.pl/bohaterowie/> lub na kanale YouTube.

Po odebraniu niespodzianek przez uczniów – zawodników – speed-ballistów na scenie wystąpił nauczyciel i pasjonat speed-balla Robert Adamski, który przedstawił rys historyczny tego, co dotychczas wydarzyło się w leżajskim ośrodku od września 2021r. Po zakończeniu części oficjalnej, uczestnicy konferencji wzięli udział w zajęciach praktycznych. W hali sportowej ZST zaczęła dziać się magia. Pod okiem mistrzów świata, każdy miał szansę spróbować

gry w speed-ball. Młodzi adepci i pionierzy gry w środowiskach specjalnych zaprezentowali swoje umiejętności, aby udowodnić, że to, o czym była mowa podczas pierwszej części konferencji, to nie były przechwałki. Uczniowie pokazali techniki rozgrywania piłki solo, w singlu i deblu. Czas wspólnej gry płynął, a na sali było słychać coraz częściej salwy śmiechu i wzmagający się hałas uderzanych raketami piłeczek oraz wymianę uwag na temat świetnej zabawy, która była każdemu zapowiadana.

Jacek Kościelny





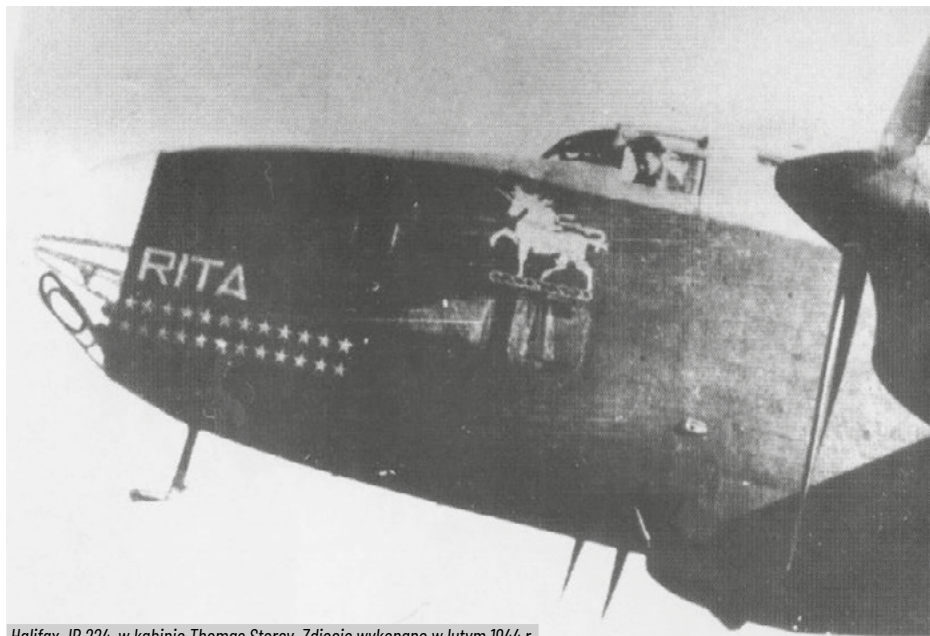
Katastrofa bombowca Królewskich Sił Powietrznych (RAF) Halifax JPP 224 jest jednym z najciekawszych epizodów II wojny światowej na ziemi leżajskiej. Doczekała się kilku opracowań w j. polskim i angielskim, wspomnień członków załogi oraz artykułów prasowych.

Do najważniejszych należą: *Ostatni lot Halifaxa* autorstwa Stanisława Marii Jankowskiego i Jerzego Piekarczyka (Kraków 1997), rozdział w *Shot Down and on the Run* Grahama Pitchforka TNA 2003, *My Grandad's Story* Waltera Daviesa i Sharon Spencer (2007 nieopublikowane) i *A Special Duty. A Crew's Secret War 148 (SD) Squadron* Jennifer Elkin (LCE 2015) – tłumaczenie polskie Joanny Szymuły *Specjalne Przeznaczenie. Tajna wojna załogi Halifaxa 148 eskadry* (Rzeszów 2021 – wydane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Tarnogóry). Niniejszy artykuł będzie próbą usystematyzowania dotychczasowej wiedzy o tym wydarzeniu. Był to pierwszy przypadek w czasie II wojny światowej, kiedy to Sowietci pomogli alianckim lotnikom w potrzebie.

W lipcu 1940 r. na posiedzeniu brytyjskiego Gabinetu Wojennego powołane zostało do działania Kierownictwo Operacji Specjalnych (Special Operations Executive – SOE) pod kierownictwem ministra wojny ekonomicznej Hugh'a Daltona. Zlecono mu „koordynowanie wszystkich akcji dywersji i sabotażu przeciwko wrogowi w krajach zamorskich”. Działania objęły zasięgiem wszystkie rejony Europy okupowane przez Niemców, włączając Polskę. Powstały dywizjony specjalnego przeznaczenia (Special Duty Squadrons) wyposażone w bombowce dalekiego zasięgu typu Liberator i Halifax. Do Polski zaczęły one latać w lutym 1941 r. Transportowani byli nimi m.in. „cichociemni” (żołnierze do zadań specjalnych w zakresie dywersji, sabotażu, łączności, wywiadu i stanowisk dowódczych w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego) oraz sprzęt wojskowy dla Armii Krajowej, niezbędny do działań sabotażowych i dywersyjnych oraz magazynowany na czas powstania. W sezonie operacyjnym pod kryptonimem „Intonacja” (sierpień 1942 – kwiecień 1943) poleciało 65 samolotów, z których 42 wykonały zadanie zrzucając 41,4 ton zaopatrzenia. Spośród 119

80. rocznica katastrofy bombowca Halifax JPP 224 nad Tarnogórą – 1944 r.

Cz.1.



Halifax JP 224, w kabinie Thomas Storey. Zdjęcie wykonane w lutym 1944 r.

skoczków trzech zginęło podczas lotu, a jeden zabił się przy skoku spadochronowym. W kolejnym sezonie noszącym kryptonim „Riposta” (sierpień 1943 – lipiec 1944) dokonano ok. 400-500 lotów zarówno w zrzutach grupowych, jak i w operacjach skierowanych na poszczególne placówki.

Oprócz lotu Halifaxa JPP 224 wieczerem 23 kwietnia 1944 r. z lotniska Campo Cassale w Brindisi (Włochy) wystartowało 9 polskich i 11 brytyjskich samolotów. Załoga JPP 224 miała za zadanie dokonać zrzutu na placówkę „Klacz” – wchodzącą w skład Okręgu Lubelskiego Armii Krajowej (9 pułk piechoty z 3 Dywizji Piechoty Legionów AK) – nieopodal miejscowości Franciszków, 7 km na południe od Opolu Lubelskiego. Trasa lotu tzw. nr 3 miała wieść nad Morzem Adriatyckim, Dalmacją, Chorwacją w kierunku jeziora Balaton na Węgrzech i po ominięciu Budapesztu od zachodu w kierunku Karpat. Samolot wchodził w skład 148 Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia, będącego częścią 334 Skrzydła Specjalnego Przeznaczenia (334 Special Duty Wing). Jego zadanie opisano jako „Operation 40”.

Czterosilnikowy bombowiec dalekiego zasięgu Handley Page Halifax JPP 224



Herb 148 szwadronu

był przystosowany do operacji specjalnych. Podłoga maszyny była wycięta w celu dokonywania zrzutów ludzi i sprzętu. Na pokładzie znalazło się 8 zasobników. Nie udało się ustalić, jaki rodzaj paczek w nim umieszczono. Mogły się w nich znajdować: amunicja, pistolety maszynowe, sprzęt minerski lub łącznościowy, plastik, środki opatrunkowe, buty, mundury.

Był to samolot z nowej partii świeżo dostarczonej do bazy w Brindisi, wyprodukowanej przez London Aircraft Production Group. Nie była to słynna „Rita” (JN888), na pokładzie której dowódca Tom Storey odbył ponad 30 misji wojskowych. Nazwa pochodziła od skrótu imienia jego żony Marguerity, poślubionej w lipcu 1943 r. w Ludlow (hrabstwo Shropshire w zachodniej Anglii). Na kadłubie radiotelegrafista Walter Davis namalował jednorożca i następnie za pomocą szablonu malowali kolejne gwiazdki w celu upamiętnienia powrotu z kolejnego lotu bojowego. „Rita” w tym czasie została skierowana w celu wymiany silnika do bazy w Maison Blanche w Algierii. Ostatni lot „Rity” miał miejsce 13 lipca 1944 r. kiedy to rozbiła się w Pirenejach, próbując dostarczyć uzbrojenie francuskim partyzantom. Nikt z siedmioosobowej załogi nie



Tom i Rita Storey - lipiec 1943 r.

przeżył. Załogę samolotu stanowili bardzo doświadczeni lotnicy, mający za sobą wiele lotów bojowych również na terytorium Polski. Przedostatni lot odbyli 16 kwietnia dostarczając 6 kontenerów i 9 paczek dla Armii Krajowej na placówkę „Jarzab”, 7 km na płd. wsch. od Zwolenia (kieleckie). Byli nimi: chorąży Thomas Storey – „Tommy” (pilot, dowódca, Anglik), sierżant lotniczy Eddie Elkington-Smith – „Eddie” (bombardier, II pilot, Anglik), chorąży Oscar W. Congdon – „Hap” (nawigator, Kanadyjczyk), sierżant Walter G. Davis – „Wally” (radiotelegrafista, Anglik), sierżant Charles J. Keen – „Charlie” (mechanik pokładowy, Anglik), sierżant James Caradog Hughes – „Taffy” (tylny strzelec pokładowy, Walijszczyk), sierżant Patrick M. Stradling – „Paddy” (dyspozytor zrzutów i drugi strzelec, Irlandczyk).

Halifax JPP 224 wystartował dokładnie o godzinie 19:28 z lotniska w Brindisi, kierując się w stronę Jugosławii. Pierwszym zadaniem w czasie lotu było przearanżowanie ułożenia paczek, aby w najbardziej łatwy sposób mogły być wyrzucone przez wąż podłogowy. Warunki pogodowe zaczęły się pogarszać do tego stopnia, że część innych załóg musiała zawracać z powrotem do baz we Włoszech. Po przekroczeniu Dunaju i okrążeniu Budapesztu Halifax przekroczył Karpaty, obniżając wysokość nad Polską z 4000 m do 900 m. Kiedy po analizie na-

wigacyjnej do celu pozostało ok. 20 minut lotu, pierwszy i drugi silnik zaczęły się dławić z braku dopływu paliwa i samolot zaczął tracić wysokość. Storey wydał rozkaz wyrzucenia całego ładunku, aby odciążyć samolot. Niestety, również trzeci silnik zaczął się zacinać i na wysokości ok. 300 m nakazał opuszczenie samolotu. Załoga natychmiast przystąpiła do ewakuacji. Jako pierwszy skakał Davies, następnie Stradling, Congdon, Keen i Hughes. Elkington-Smith zatrzymał się na chwilę, aby sprawdzić czy dowódca czegoś nie potrzebuje, ale ponagłony wyskoczył również. Storey ustawił maszynę do wznoszenia, zniszczył system rozpoznawania samolotu „Swoj – Obcy” (IFF – Identification Friend or Foe) i wyskoczył z wysokości ok. 100 m. Tuż nad nim przeleciał niemiecki myśliwiec Junkers 88. Co do miejsca wyrzucenia paczek istnieją rozbieżności. Według Waltera Davisa miało to nastąpić w okolicach Przeworska, zaś według Jerzego Pelca-Piastowskiego (żołnierza AK Obwodu Łańcut) w okolicach Leżajska. Drugą relację potwierdza niemiecki meldunek dowództwa Okręgu Wojskowego w Generalnym Gubernatorstwie:

W dniu 25.4. w miejscowości Siedlanka (na północ od Leżajska) znaleziono 8 zasobników spadochronowych z materiałem wybuchowym, bronią, amunicją i radiostacją nadawczą.



Edward Elkington-Smith

Jako przyczynę katastrofy O. W. Congdon w liście do autorów „Ostatni lot Halifaxa” podaje:

Powiedziano nam, iż nasz samolot padł ofiarą sabotażu we Włoszech przez wrzucenie cukru do zbiorników paliwa, co spowodowało zatkanie zbiorników zapasowych po przełączeniu.

Natomiast Eddie Elkington-Smith wykluczył możliwość zestrzelenia przez myśliwce lub artylerię przeciwlotniczą:

Samolot był na wysokości 500 stóp (152 m – przyp. red.), dowódca wyskoczył na wysokości 480 stóp. Była godzina 23:15. Nikt mnie nigdy nie zdołał przekonać, że byliśmy zestrzeleni przez myśliwce lub artylerię przeciwlotniczą. Gdyby tak było, z pewnością wiedzieliśmy o tym. Mam kilka własnych teorii na temat tego, co wydarzyło się tamtej nocy: najlogiczniejszą z nich jest ta, że dokonano sabotażu na lotnisku w Brindisi. Nie przeczę, że dowódca po wyskoczeniu widział ponad sobą przelatującego JU 88. Gdyby można było dowieść, że strzelano do naszego samolotu, oznaczałoby to zarazem, że zestrzelono samolot już bez załogi, ponieważ wszystkim udało się wcześniej wyskoczyć.

Alianccy piloci szczęśliwie wylądowali w tarnogórskich lasach.

Cdn.

Bibliografia:

Stanisław Maria Jankowski, Jerzy Piekarczyk – *Ostatni lot Halifaxa*. Kraków. 1997.

Jennifer Elkin – *Specjalne Przeznaczenie. Tajna wojna załogi Halifaxa 148 eskadry* (Rzeszów 2021. Tłum. Joanna Szymała. Wydane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Tarnogóry).

Walter Davies, Sharon Spencer – *My Grandad's Story* (2007 nieopublikowane, zbiory Muzeum)

Roman Federkiewicz
Muzeum Ziemi Leżajskiej

Dzień Kobiet

w Muzeum Ziemi Leżajskiej

Dzień Kobiet to święto szczególne dla wszystkich kobiet, dlatego Muzeum Ziemi Leżajskiej chcąc należycie je uczcić, przygotowało we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury Gminy Leżajsk wyjątkowy prezent w postaci koncertu jazzowego. Wydarzenie odbywało się pod patronatem Starosty Leżajskiego.



Panie, które zdecydowały się wziąć udział w wydarzeniu, tuż po przekroczeniu progu muzeum zostały obdarowane symbolicznymi goździkami, które wręcali Członek Zarządu Powiatu Leżajskiego Krzysztof Trębacz oraz dyrektor MZL Jacek Kwieciński.

Spotkanie rozpoczęło się od przywitania wszystkich przybyłych osób przez dyrektora placówki po czym głos w imieniu Zarządu Powiatu Leżajskiego zabrał Krzysztof Trębacz, który złożył wszystkim paniom życzenia.

Na przygotowanej scenie wewnątrz sali konferencyjnej, przy profesjonalnym nagłośnieniu i oświetleniu wystąpiła Weronika Jeleśniańska (vocal), Jarosław Praszczalek (piano), Szymon Herman (saksofon, gitara).

Podczas koncertu artyści stworzyli wieczerę pełną magii i emocji przenosząc słuchaczy w świat melodyjnych dźwięków oraz przejmujących historii. Koncert był połączeniem jazzowej swobody i musicalowej ekspresji co sprawiło, że występ ten na długo zapadnie w pamięci obecnych gości.

W wydarzeniu poza licznymi przybyłymi mieszkańcami z naszego regionu uczestniczyli: Wójt Gminy Leżajsk Krzysztof Sobejko, radni Rady Powiatu Leżajskiego: Józef Majkut, Dorota Wylaż, Marian Grabarz oraz dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Leżajsku Stanisław Jaworski, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku Monika Smoleń, Prezes Zarządu Przedsię-

biorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Grodzisku Dolnym Marek Ordyczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym Katarzyna Mach-Wawrzaszek, prezes Stowarzyszenia Sarzyńscy Zwiadowcy Historii Jadwiga Kraśniewska, a także przedstawiciele ostatniej kadencji Rady Muzeum Ziemi Leżajskiej: dr Dariusz Półciwiarke i Stanisław Chmura.

Dodatkową atrakcją przygotowaną przez organizatorów było otwarcie wystawy czasowej *Historia szyta na ludowo*, na której prezentowane są stroje ludowe.

Wystawa została przygotowana przez Muzeum Ziemi Leżajskiej we współpracy z Sarzyńskim Stowarzyszeniem Eksploracyjnym Sarzyńscy Zwiadowcy Historii.

Partnerami wystawy są: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Zespół Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku, Sarzyńskie Stowarzyszenie Eksploracyjne Sarzyńscy Zwiadowcy Historii, Czesława Zawadzka, KGW Brzoza Królewska, GOK w Giedlarowej, KGW Chałupki Dębnińskie, GOK w Grodzisku Dolnym, GOK w Kuryłówce, Agnieszka Majcher, Iwona Wiśniewska.

Wystawę będzie można zwiedzić do końca maja 2024 r.

MZL



Trwa Festiwal Kultury Chrześcijańskiej

8 marca mszą świętą w Bazylice oo. Bernardynów rozpoczął się IX Festiwal Kultury Chrześcijańskiej „Odkryj życie z pasją” Leżajsk 2024. Wydarzeniem inauguracyjnym tegoroczną edycję festiwalu był koncert znakomitej polskiej piosenkarki Haliny Frąckowiak, który odbył się w auli Franciszkańskiego Ośrodka Kultury.

Festiwal Kultury Chrześcijańskiej
ODKRYJ ŻYCIE Z PASJĄ 2024
Leżajsk

8.03 - 28.04
Franciszkański Ośrodek Kultury w Leżajsku

8.03 (Pt)
Eucharystia
Misa święta pod przewodnictwem o. Różalbaza Terania OFM, Rucznik Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku (Bazylika)

8.03 (Pt)
Halina Frąckowiak
Koncert (Aula FOK)

8-10.03 (Pt-Ndz)
Perflugium
Warsztaty wielkopostnych pieśni dawnych i tradycyjnych

11-17.03 (Pon-Ndz)
Dorota Żak
Warsztaty pisania ikon

12.03 (Wt)
Janusz Wardak
"Jak wychować nastolatka i nie zwariować"

16.03 (Sb)
Joanna i Rafał Patyra
"Małżeństwo drogą do świętości"

17.03 (Ndz)
Guadalupe
Oratorium Św. Józefa - koncert Bazylika oo. Bernardynów

22.03 (Pt)
Wspólnota Cenocolo
"Jak wyjść z uzależnienia i odnaleźć życie"

23.03 (Sb)
Marcin Majewski
"Święta Wielkiej Nocy z perspektywy Bibliijnej"

24.03 (Ndz)
Film "Pasja"

PLAN FESTIWALU

5.04 (Pt)
Ks. Rafał Głowczyński

6.04 (Sb)
Zbigniew Tomasz Nowak
"Apteka natury - wsparciem dla współczesnego człowieka"

7.04 (Ndz)
Film "Boskie Oblicze"

14.04 (Ndz)
Marcin Wyrostek & Coloriage

17.04 (Śr)
Iluzjonista - show dla dzieci

18.04 (Czw)
Michał Koterski
"Życie od nowa"

21.04 (Ndz)
Dr Lilia Suchocka
"Jeśli wstąpił na swoje cierpienie, wzniesiesz się wyżej"

24.04 (Śr)
Final konkursu **"Leżajskie Sanktuarium Cudami usłane"**

26.04 (Pt)
Kabaret MUMIO

27.04 (Sb)
Ks. Bogusław Kowalski
"O Kościele na wesoło"

28.04 (Ndz)
Zespół Baciary

Leżajskie Sanktuarium Cudami usłane

Konkurs dla uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu leżajskiego.

Konkurs będzie przebiegał w II kategoriach:

- I - praca plastyczna, przedstawiająca ważne wydarzenia z historii Sanktuarium w Leżajsku
- II - konkurs wiedzy o historii, cudach i objawieniach związanych z leżajskim Sanktuarium

Termin składania prac upływa dnia **27.03.2024r.**

Informacje oraz szczegóły pod numerem telefonu: 889 035 656

Patronat honorowy:
O. Klaudiusz Baran Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku
Starosta Leżajski
Marek Śliz

Tegoroczny festiwal ma nieco zmienioną formułę w porównaniu do jego poprzednich edycji. Jak co roku, organizatorzy zaprosili do udziału w nim wielu znakomych gości, tym razem jednak festiwalowe spotkania i poszczególne wydarzenia odbywają się na przestrzeni niemal dwóch miesięcy tj. od 8 marca do 28 kwietnia. Dodatkowo w ramach tej edycji festiwalu ogłoszony został konkurs wiedzy i konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu leżajskiego „Leżajskie Sanktuarium Cudami usłane”. Szczegóły trwającego festiwalu oraz konkursu znajdują się w załączonych grafikach.

Organizator: **FOK**
Patronat honorowy: **BERNARDYNI.PL**
Minister Prowincjalny
O. Edgijusz Włodarczyk

Sponsor główny: **Smak**

Sponsorzy: **emka Drukarnia**, **Dąbek**, **LukeDraft**, **RESTAURACJA**

Patronat medialny: **TVP3 RZESZÓW**, **Radio Via**, **Fara**, **CALVARIANUM**

Zawodnicy KS Igła Jelna z sukcesem na Mistrzostwach Podkarpacia w Łuczniectwie

KS Igła Jelna jest samodzielną kontynuacją sekcji łuczniczej PUKS Francesco. Łucznicy z Jelnej wystartowali w Halowych Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego w łuczniectwie i przywieźli ze sobą złoto oraz brąz.

Turniej odbył się 2 marca w Jedliczu (powiat krośnieński). W zawodach wzięło udział 114 osób z całego Podkarpacia. Łucznicy wystawili 6-osobową drużynę, w skład której wchodził: Franciszek Kozyra, Filip Maruszak, Maja Iłasz, Hubert Iłasz, Martyna Baran oraz Amelia Baran.

Z medalami wrócili do domu dwaj zawodnicy: Franciszek Kozyra (kat. dziecko) – jako halowy mistrz województwa podkarpackiego oraz Filip Maruszak (kat. młodzik) – jako drugi wicemistrz. W klasyfikacji klubowej KS Igła zajęła 5 miejsce na 11 możliwych.



Klub Sportowy Igła w Jelnej prowadzi nabór ciągły dla roczników 2009-2015. Wszystkich chętnych zapraszamy do kontaktu: tel. 737 406 467, e-mail: ks.igla.jelna@gmail.com oraz na nasze kanały w mediach społecznościowych: Facebooku (KS Igła Jelna) i Instagramie (@igla.archery).



Zapisy na wszystkie biegi na stronie www.biegzoskiturosz.pl



LEŻAJSKI BIEG ZOŚKI TUROSZ



MZK LEŻAJSK

MIASTO LEŻAJSK

JUBILEUSZOWY

10 Leżajski Bieg Zośki Turosz

O PUCHAR BURMISTRZA LEŻAJSKA

25.05.2024

Sobota godz. 10.00

Bieg główny -15 km

O Puchar Burmistrza Leżajska

Bieg dla młodzieży

3 km

Bieg dla dzieci

0,5 km

Puchar Prezesa Hortino ZPOW Leżajsk



szczegółowe informacje na stronie www.biegzoskiturosz.pl

kwiecień 2024

imprezy kulturalne



WYSTAWA „KULTOWY PRL – PRZEDMIOTY UŻYTKOWE I DEKORACYJNE”

Termin: od 5 kwietnia do 5 maja

Miejsce: Galeria na piętrze MCK w Leżajsku

Organizator: MCK w Leżajsku

Opis: Wystawa PRL łączy pokolenia, zapraszamy więc rodziny: od dziecka po seniora. Dzieci odkryją zupełnie nową dla nich rzeczywistość lat 70., dorośli odetchną z ulgą, że to już minęło, a seniorzy pewnie uśmiechną się na wspomnienie swojej młodości.

XXX PODKARPACKA (XIX OGÓLNOPOLSKA) PARADA STRAŻY WIELKANOCNYCH „TURKI 2024”

Termin: 14 kwietnia

Miejsce: Gmina Grodzisko Dolne

Organizatorzy: Wójt Gminy Grodzisko Dolne, Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie

Opis: W paradzie wezmą udział stráže grobowe, które posiadają oryginalne kostiumy, stroje paradne oraz broń – w większości są to atrapy – karabiny, szable, piki. Oddziałom tym towarzyszyć będą orkiestry dęte przygrywając im w czasie musztry paradnej. Odbiorcą tego niecodziennego, plenerowego widowiska będzie szerokie spektrum widzów z terenu gminy, powiatu, województwa oraz przyjezdnych uczestników, gości, rzeczoznawców, etnografów, przedstawicieli prasy, radia i telewizji.



SPEKTAKL „STRACH SIĘ BAĆ”

Termin: 17 kwietnia

Miejsce: Sala widowiskowa MCK w Leżajsku

Organizator: MCK w Leżajsku

Opis: Miejskie Centrum Kultury wraz z Grupą Teatralną Baratario zaprasza na spektakl pt. „Strach się bać”. Głównym bohaterem jest Strach na Wróble, którego nikt się nie boi – ptaki przyzwyczajone do jego obecności siadają na jego głowie i w spokoju zjadają wiśnie z sadu. Co zrobić, żeby być straszonym? Radę ma jego przyjaciółka, rezolutna Kawka, która zabiera przyjaciela w podróż po lekcje straszenia do samego Potwora z Bagien. Po drodze spotykają niejednego dziecięcego koszmar. Czy Strach spotka potwora? Czy nauczy się straszenia? I najważniejsze: czy warto być straszonym? O tym przekonacie się na spektaklu. Opowiemy wam o banii się, o tym do czego taki strach jest potrzebny i jak radzić sobie, kiedy jest go za dużo.

KWIEŚNIOWE HARCE TEATRALNE – PRZEGLĄD TEATRZYKÓW DZIECIĘCYCH W GIEDLAROWEJ

Termin: 19 kwietnia

Miejsce: GOK w Giedlarowej

Organizator: GOK Gminy Leżajsk

Opis: Prezentacja dziecięcych teatrzyków i grup teatralnych w formie przeglądu ma na celu upowszechnianie sztuki teatralnej od najmłodszych lat oraz integrację dzieci i młodzieży podczas wspólnych zajęć.



BALET „ŚPIĄCA KRÓLEWNA” – RETRANSMISJA

Termin: 29 kwietnia i 6 maja, godz. 19:00

Miejsce: Sala widowiskowa MCK w Leżajsku

Organizator: MCK w Leżajsku

Opis: Przyjdź do naszego kina ze swoimi dziećmi na retransmisję wyjątkowego spektaklu baletowego. „Śpiąca Królowna” to nie tylko historia o miłości i magii, to również fascynujące widowisko, które poruszy każdego. Niech klasyczny taniec i piękna muzyka Was oczarują!

imprezy sportowe

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA PODKARPACIA KADETÓW

Termin: 14 kwietnia

Miejsce: Hala MOSiR w Nowej Sarzynie

Organizatorzy: Podkarpacki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Rzeszowie, Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Arka” Łętownia, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Nowej Sarzynie

Opis: Rozgrywki prowadzone są dla dziewcząt i chłopców urodzonych w roku 2009 i 2010. Mają na celu popularyzację tenisa stołowego i aktywnego trybu życia. Zawodnicy rywalizują o medale, puchary oraz awans do Mistrzostw Polski. System rozgrywek: gry pojedyncze, gry podwójne i gry mieszane. Uczestnicy: prawo startu w zawodach mają zawodnicy z miejsc 1-32 rankingu wojewódzkiego, posiadający licencję PZTS.

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA PODKARPACIA ŻAKÓW

Termin: 27 kwietnia

Miejsce: Hala MOSiR w Nowej Sarzynie

Organizatorzy: Podkarpacki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Rzeszowie, Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Arka” Łętownia, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Nowej Sarzynie

Opis: Rozgrywki prowadzone są dla dziewcząt i chłopców urodzonych w roku 2013 i młodszych. Mają na celu popularyzację tenisa stołowego i aktywnego trybu życia. Zawodnicy rywalizują o medale, puchary oraz awans do Mistrzostw Polski. System rozgrywek: gry pojedyncze i gry podwójne. Uczestnicy: prawo startu w zawodach mają zawodnicy z miejsc 1-32 rankingu wojewódzkiego, posiadający licencję PZTS



z Ireneuszem Wołkiem

(podróż 123)

Fathala Wildlife Reserve

SENEGAL



Słyszac sło wo Senegal w myślach szukamy skojarzeń. Mężczyznom będzie trochę łatwiej, bo Senegal skojarzą z jego stolicą Dakarem, a stąd już blisko do rajdu Paryż – Dakar, który ostatni raz odbył się tutaj w 2002 r. Potem gościł w Ameryce Południowej, a obecnie w Arabii Saudyjskiej.

Senegal to państwo w zachodniej Afryce nad Oceanem Atlantyckim. Graniczy z Mauretanią, Mali, Gwineą, Gwineą Bissau i Gambią. Jest jednym z mniejszych państw afrykańskich. Leży w pasie klimatu podzwrotnikowego, podzielonego na dwie strefy: wilgotny na południu i suchy na północy.

Po kilku dniach pobytu w Gambii ruszamy do Senegalu. Przed nami nie tylko spotkanie z dzikimi zwierzętami Afryki, ale również niezapomniana podróż.

Po godzinie jazdy jesteśmy w porcie, na wyspie St. Mary w stolicy Gambii – Bاندžulu. Stąd odpływają promy do miasta Barra, leżącego na przeciwległym brzegu ujścia rzeki Gambii. Akurat przyjechaliśmy w momencie, kiedy prom zbliżał się do portu. To znacząco zaoszczędzi nam czasu, bo prom nie ma określonych godzin kursowania. To również doskonały czas i miejsce do obserwacji ludzi, którzy tłumnie o tej porze przyjeżdżają do stolicy. Autentyczny i barwny tygiel afrykańskiej społeczności, któremu nie brakuje fantazji w ozdabianiu, pakowaniu i parkowaniu samochodów.

Bilet na prom kosztuje ok. 25 dalasi (niecałe 2 zł). Ilość osób i samochodów jest poza kontrolą. Nawet nasz kierowca, by dostać się w pierwszej kolejności na prom, wręczył obsłudze łapówkę.

Patrząc na przeładowany prom, chyba wszyscy zapomnieli już o katastrofie, która wydarzyła się w 2002 roku. Wtedy to, podczas sztoru prom płynący z Ziguinchor do Dakaru, gdy znajdował się u wybrzeży Gambii, wyrócił się. Zginęło ponad 800 osób. Nikt nie wie dokładnie, ilu było pasażerów podczas rejsu i jaka była przyczyna katastrofy.

Po 45 minutach dopływamy do miejscowości Barra, by po przejechaniu kilkunastu kilometrów zatrzymać się na granicy gambijsko-senegalskiej. Wymieniamy pieniądze na senegalskie CefA u „konika”. Ma lepsze ceny od oficjalnego kantoru. Skąd my to znamy?

Po kilkunastu minutach dojeżdżamy do Fathala Wildlife Reserve. Za bramą jakże odmienny świat od senegalskiej ulicy. Zielono, spokojnie i ta cisza, którą przerywa tylko mowa turystów. Witają nas wielkie żółwie spacerujące po trawniku i krokodyle leniuchujące w sadzawkach.

Już teraz zamawiamy lunch, który będzie czekał na nas po powrocie z safari. Do wyboru pizza albo... pizza. O regionalnych daniach możemy zapomnieć.

Zostajemy podzieleni na dwie grupy. Jedna rusza samochodami na safari, druga na... spacer z lwami. W boksach zostawiamy wszystkie torby, plecaki i rzeczy osobiste. Zabieramy tylko aparaty fotograficzne i komórki. Podpisujemy formularz ubezpieczenia, potem krótki instruktaż i ruszamy w niezwykle świat.

Już wcześniej zostaliśmy poinformowani, by nie używać perfum i ubrać się w stonowane kolorystycznie ubrania. Niskim osobom i dzieciom odradza się uczestnictwa w spacerze. Nie możemy mieć przy sobie żadnych toreb, ponieważ zwierzęta mogą je potraktować jako miejsce, w którym znajduje się coś do jedzenia. Nie możemy mieć również okularów słonecznych, w których mogą się odbijać zwierzęta, a lwy traktują je jak zdobycz. Nie wolno nam również stawać na wprost lwów ani ich wyprzedzać w trakcie spaceru.

Po kilku minutach jesteśmy obok lwów, które leniwe wylegają się w cieniu drzewa. Widać, że są przyzwyczajone do obecności ludzi, choć agresywnie reagują na każdy nagły gest.

Czas na zdjęcia. Wygląda to trochę kuriozalnie, kiedy po kolei przechodzimy za lwy, a przewodnik jak automat wykonuje nam kilkanaście zdjęć. Ale kto odpuści taką fotkę w swoim albumie?

Czasami lwy głośnym ryknięciem przerywają ten schemat. Turyści od razu przypominają sobie, że to potężne, dzięki i nadal śmiertelnie groźne zwierzęta.

Kiedy usłyszeliśmy o spacerze z lwami, wydawało nam się to nierealne. Wszyscy widzieliśmy lwy w zoo, na ekranie telewizora czy zza szyb samochodu w parkach narodowych Afryki. I zawsze było to nie lada ekscytujące przeżycie. Jednak, kiedy zobaczymy lwa z bliska – nawet takiego, który od małego był wychowywany w sąsiedztwie ludzi – wszystko nabiera innego wymiaru. Zmysły targają naszymi emocjami. Zapiera nam dech w piersiach. Olbrzymie koty z wdziękiem maszerują przed nami. Ale kiedy tylko się zatrzymują, wszyscy wokół zamierają.



Prom na rzece Gambia



Pan kantor



Naprawa po afrykańsku



Warsztat samochodowy



Zapewne usłyszymy głosy, że zwierzęta są nieszcześliwe, takie miejsca trzeba zamknąć itd. Może warto jednak zadać sobie pytanie: co zrobić z lwiatkami, których matka zginęła z rąk kłusowników? W Senegalu nadal można zarobić na nielegalnym polowaniu, którego ofiarą padają lwy. Znalezione maleństwa trafiają do takich ośrodków, w których mają szansę na przeżycie i warunki zbliżone do naturalnych. Po „spacerze” mogą swobodnie poruszać się po terenie parku przeznaczonym dla nich. Zapewne rozwiązanie nie jest idealne, ale na pewno lepsze niż klatka w zoo. Warto wiedzieć, że w ostatnich dziesięcioleciach o 99% skurczyły się tereny występowania lwów w Senegalu. Nieliczne osobniki pozostały w Parku Narodowym Niokolo-Koba w południowo-zachodniej części kraju. Pamiętajmy również, że pieniądze wpływające od turystów pokrywają utrzymanie parku i kilkadziesiąt osób tutaj zatrudnionych. Nie jest również prawdą, jakoby lwy były faszerywane lekami.

Czy warto pokazywać takie miejsca? Uważamy, że tak, bo stały się one dzisiaj koniecznością, by ratować te piękne zwierzęta.

Aktualnie w parku znajdują cztery lwy sprowadzone z RPA. Zwierzęta przebywają w rezerwacie do pięciu lat, potem rozsyłane są po parkach narodowych w innych krajach, a w ich miejsce sprowadzane są nowe, małe lwiatka. Starsze zwierzęta są często zbyt dominujące, a przez to nieprzewidywalne w kontaktach z ludźmi.

Nasz spacer trwa ok. 40 minut. W tym czasie każdy ma okazję na kilkuminutowe przejście za lwami, podczas którego są robione zdjęcia, kręcone filmy.

A tymczasem zmiana dekoracji. Przesiadamy się do przerobionej na potrzeby safari ciężarówki i ruszamy w głąb parku.

Rezerwat przyrody Fathala w Senegalu to obszar około 6000 hektarów pierwotnej puszczy afrykańskiej będącej domem dla wielu gatunków dzikich zwierząt i ptactwa. Jak w wielu innych parkach, które odwiedziliśmy, od razu zostajemy poinformowani, że „możemy zobaczyć dużo, albo prawie nic”. To teren porośnięty nie tylko gęstymi zaroślami, ale i mnóstwem drzew, które utrudniają obserwację zwierząt.

Ku naszemu zaskoczeniu już po kilkunastu minutach wjechaliśmy na polankę, na której znajdowało się stado zebra. Nagle kolejny ewenement. Pozwolono, a wręcz zachęcano do wyjścia z samochodu i zrobienia sobie zdjęć z zebrawi. Pierwszy raz spotykamy się z takim podejściem strażników na safari.

Podeksytowani ruszamy dalej. Niestety, nasz entuzjazm szybko przygasł. Niemal przez godzinę przedzieramy się wąską drogą pomiędzy zaroślami podskakując na wybojach, uchylając się przed gałęziami, które ocierają się o samochód, bez skutku wypatrujemy zwierząt.

Zatrzymujemy się na polanie, którą oceniają drzewa mahoniowe. W oddali tylko jedna małpa. Sporadycznie coś pojawi się w trawach, ale nawet wtedy kierowca nie reaguje na wołanie turystów. W końcu samochód zatrzymuje się. Przed nami oreas wielki zwany też antylopą Derbiego i waterbuck, czyli kozłem wodnym.

Podobno niewielu turystom udaje się zobaczyć tak charakterystyczne zwierzęta

afrykańskich sawann jak żyrafy. Wspaniałe majestatyczne, zawsze wzbudzają wiele emocji wśród turystów.

Nasze safari dobiega końca. Jednak to nie koniec dzisiejszych emocji. Na granicy nasz bus odmówił współpracy. Gambijczycy z wrodzoną sobie fantazją, klockiem hamulcowym i kawałkiem blaszki próbują ścisnąć klemy przy akumulatorze.

Po kilku kilometrach w busie pokazał się dym i płomień. I ponownie bez zastanowienia polano kwasowe akumulatory wodą. O dziwo, jakoś dojechaliśmy do promu. Niestety, tutaj czekała na nas niespodzianka. Przez problemy z samochodem nie zdążyliśmy na prom. Przed nami może dwie, a może więcej godzin czekania. Dłużący się czas uatrakcyjniają nam chłopcy skaczący do wody z portowych konstrukcji.

Późno w nocy wjeżdżamy na prom. Niestety, to nie koniec naszych przygód. Już siedzieliśmy w busie, kiedy kierowca przekręcił kluczyk w stacyjce i akumulator eksplodował kropelkami kwasu parząc mi nogę. Wszyscy w pośpiechu opuściliśmy samochód i przesiedliśmy się do innego, którym podróżowała druga grupa turystów. Przed północą wróciliśmy do naszego hotelu w gambijskiej Senegandzie.

Tekst, zdjęcia - Ireneusz Wołek

Zapraszam do obejrzenia filmów na YouTube: Niezwykły Świat Senegal

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku zaprasza na:



Leżajskie Targi Pracy



11 KWIETNIA 2024 R.

Miejsce targów:

HALA SPORTOWA
przy Zespole Szkół Technicznych
im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku

Partnerzy:



Patronat medialny:



Organizator:



POWIATOWY URZĄD PRACY W LEŻAJSKU
37-300 Leżajsk, ul. Mickiewicza 56
tel.: 17 242 73 73, 240 67 20; fax: 240 67 29

[Http://lezajsk.praca.gov.pl](http://lezajsk.praca.gov.pl)

e-mail: pup@praca.lezajsk.pl



DREWNO OPAŁOWE

**KOMINKOWE ■ CIĘTE
ŁUPANE ■ METRY**

**BUK ■ BRZOZA
OLCHA ■ SOSNA**

TRANSPORT GRATIS!

tel. 17 243 27 71

tel. 604 415 609

Hucisko 216



MATERACE
GREGOR

Bo życie zaczyna się w łóżku



Powiedz jak śpisz, a zrobię materac dla Ciebie !

INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA
MATERACE NA KAŻDY WYMIAR
NAPRAWA MATERACY
WYMIANA POKROWCÓW

 **609 212 799**

 Grodzisko Nowe 365
37-306 Grodzisko Dolne



Centrum Edukacji i Promocji | **IDEA**

Witaj WIOSNO!

Nie masz strony internetowej?

Klienci Cię nie widzą!

Zadbaj o **widoczność** swojej firmy
w Internecie!

**SKORZYSTAJ
Z WIOSENNEJ PROMOCJI!**

